



# POKOJ ZWYCIĘŻY WOJNĘ

## Naród polski gorąco wita Wiedeński Kongres Narodów w Obronie Pokoju

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

# GŁOS KOSZALIŃSKI

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 15 gr

Koszalin, piątek, dnia 12 grudnia 1952 r.

Rok I Nr 89

Depesza zespołu  
teatru im. Mossowietu  
do Prezesa Rady Ministrów  
I depesza  
Prezesa Rady Ministrów  
do zespołu teatru  
im. Mossowietu

WARSZAWA. W dniu 9 bm. zespół Państwowego Teatru Dramatycznego im. Mossowietu wyjechał z Polski. Z Terespoli zespół nadesłał do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta następującą depeszę:

WARSZAWA — BELWEDER

DO  
PREZESA RADY MINISTRÓW  
TOWARZYSZA  
BOLESŁAWA BIERUTA

PROGI TOWARZYSZU BIERUTI  
Wracamy do Moskwy z uczuciem ogromnej wdzięczności dla Was o-  
sobliście i dla narodu polskiego,  
który przyjął nas tak gościnnie i go-  
rąco. Nigdy nie zatrze się w naszej  
pamięci bohaterska pokojowa praca  
narodu polskiego, który odbudowuje  
i przeobraża okrytą chwałą, bratnią  
dla radzieckich ludzi Polskę w kwit-  
nącą republikę socjalistyczną.  
Niech żyje wspaniała niecierpliwa  
na przyjaźń naszych narodów!  
Niech żyje pokój i szczęście na  
ziemi!

W IMIENIU TEATRU  
IM. MOSSOWIETU  
ZAWADSKIJ,  
STRIELCOW,  
SZARS,  
BOGDANOW.

Prezes Rady Ministrów Bolesław  
Bierut wysłał następującą depeszę:

ZESPÓŁ TEATRU IM. MOSSOWIETU  
DO TOWARZYSZY:  
ZAWADSKIEGO, STRIELCOWA,  
SZABSA, BOGDANOWA

TEATR IM. MOSSOWIETU  
Proszę Was o przyjęcie słów  
szczerzej wdzięczności za wielką  
twórczą pracę, której dokonał Wasz  
zespół w czasie pobytu w Polsce.  
Jako przedstawiciele produkującej so-  
cjalistycznej sztuki ZSRR, zaznaj-  
miając społeczeństwo polskie z jej  
świetnymi osiągnięciami, artyści  
teatru im. Mossowietu wnieśli nie-  
oceniony wkład do wielkiej sprawy  
przyjaźni polsko-radzieckiej, do  
sprawy obrony pokoju i kultury.  
BOLESŁAW BIERUT

### Przed zamknięciem bilansów rocznych w spółdzielniach produkcyjnych

Spośród 329 spółdzielni produkcyjnych w naszym województwie — 262 przygotowują się do podziału dochodu wypracowanego wspólnie w ciągu bieżącego roku.

Podsumowanie wyników całorocznej pracy, ustalenie dochodów i sposobu ich podziału pomiędzy członków — po odliczeniu funduszy określonych statutem, a przewidzianych na dalszą rozbudowę wspólnego gospodarstwa — to ważna chwila w historii każdej spółdzielni. Jej znaczenie nie sprowadza się bowiem tylko do samego mechanicznego dzielenia wypracowanego wspólnie dochodu na poszczególne członków, odpowiednio do ilości dniówek obrachunkowych. Analiza całorocznej pracy — zawarta w bilansie spółdzielni — uczy jednocześnie jak należy gospodarować, aby podnosić dochody, wykazywać błędy i niedociągnięcia, wskazywać co należy robić, aby gospodarka spółdzielcza rozwijała się coraz lepiej.

Na bilans całorocznej pracy spółdzielni — nie czekają zresztą tylko jej członkowie. Z ciekawością dowiadują się o rezultaty wspólnej gospodarki, o dochody spółdzielców okoliczni chłopcy indywidualni — małorolni i średniorolni, którzy dotychczas nie przystąpili do spółdzielni i stojąc na uboczu, zza onłotków obserwują pilnie wszystkie przejawy życia spółdzielni. Wiele z tych chłopów szuka będzie w bilansie, w przebiegu zebrania rozliczeniowego, potwierdzenia dojrzewającego w nich przekonania o wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną.

Dla członków spółdzielni produkcyjnych, szczególnie spółdzielni młodych, które gospodarują wspólnie dopiero pierwszy rok, wyniki obrachunku rocznego będą jednocześnie dowodem, że wysokość dochodu każdego spółdzielcy uzależniona jest od wkładu jego pracy. Rozliczenie roczne wykazuje, że ten kto pracował uczciwie i rzetelnie, otrzyma więcej niż humelant i leni, który wypracował mniej dniówek obrachunkowych. Przy okazji rozrachunku łatwiej więc będzie dokonać jednocześnie oceny stosunku wszystkich spółdzielców do wspólnego dobra, do wspólnego gospodarstwa. I jeżeli zebrania rozliczeniowe będą okazją do wyróżnienia i nagradzania ludzi ofiarnych, pomnażających swoją pracą majątek spółdzielni produkcyjnej, to jednocześnie pozwolą one na zdemaskowanie leniów i nierobów, oszczereów i plotkarzy, złodziei mienia społecznego, wrogów spółdzielczości produkcyjnej, którzy zakradli się do spółdzielni po to, by ją podstępnie, od wewnątrz osłabiać i rozbić.

Niezupełnie jeszcze zdecydowanych, ale uczciwych chłopów spółdzielców, którzy pracowali w tym roku staro, trzeba wychowywać i uświadamiać. — Zdemaskowanych wrogów trzeba pędzić precz z szeregów spółdzielczych. Na ich miejsce przyjdą przekonani do spółdzielczości uczciwi chłopcy małorolni i średniorolni, którzy dotychczas jeszcze zwlekali z przystąpieniem do spółdzielni, a których wyniki wspólnej pracy niewątpliwie zachęcą do przejścia na tory wyższej i doskonalszej gospodarki spółdzielczej.

Aby cała ta akcja bilansowa przebiegała sprawnie, aby nie było spóźnień w rozliczeniach i aby dokonane zostały one prawidłowo, potrzebna jest spółdzielniom jak najdalej idąca pomoc przede wszystkim ze strony rad narodowych.

(Ciąg dalszy na 2 str.)

Siły pokoju są stokroć potężniejsze od sił wojny

## Kongres Narodów w Obronie Pokoju masy pracujące Polski witają nowymi osiągnięciami produkcyjnymi

Kongres Narodów w Obronie Pokoju, który 12 bm. rozpoczął swe obrady w Wiedniu, społeczeństwo polskie powitało manifestacyjnie na licznych zebraniach, wyrażając swą niezłomną wolę walki o trwały pokój na całym świecie — walki o udaremnienie agresywnych, ludobójczych planów imperialistów.  
Żalę robotnicze stają do „wart pokoju“, pragnąc wzmocnionym wysiłkiem produkcyjnym przyczynić się do dalszego spotęgowania sił Polski Ludowej, a tym samym całego światowego obozu pokoju.

SZCZECIN. Wiele załóg szczecińskich zakładów pracy kował prawdziwe oblicze polityki amerykańskich miliardów i ich najmitów, zamierzających, dla zapewnienia maksymalnego zysku kapitalistycznego, utopić w morzu krwi do robek kulturalny i gospodarczy ludzkości. Dziś żaden uczy-  
ciew człowiek na świecie nie ma już wątpliwości co czego zmlerzają imperialiści — wro-  
gowie pokoju, ci, którzy rozpę-  
tali zbrodniczą wojnę przeciw-  
ko wolnemu narodowi koreań-  
skiemu. Niech się nie ludzą  
generałowie dumy, że uda-  
im się oszukać narody. Fala  
oburzenia przeciwko ich zbro-  
dniczemu machinacjom podnosi  
się w każdym zakątku świata.  
Wiedeński Kongres Narodów  
w Obronie Pokoju zademon-  
struje olbrzymią siłę uczel-  
nych ludzi, którzy pragną  
żyć w pokoju. Ta siła pokoju  
jest stokroć potężniejsza od  
sił wojny“.

dnoczonych jeszcze raz zdemas-  
kował prawdziwe oblicze poli-  
tyki amerykańskich miliardów  
i ich najmitów, zamierzających,  
dla zapewnienia maksymalnego  
zysku kapitalistycznego, utopić  
w morzu krwi do robek kulturalny  
i gospodarczy ludzkości. Dziś  
żaden uczywie człowiek na  
świecie nie ma już wątpliwości  
co czego zmlerzają imperialiści —  
wrogowie pokoju, ci, którzy rozpę-  
tali zbrodniczą wojnę przeciwko  
wolnemu narodowi koreańskiemu.  
Niech się nie ludzą generałowie  
dumy, że uda im się oszukać  
narody. Fala oburzenia przeciwko  
ich zbrodniczemu machinacjom  
podnosi się w każdym zakątku  
świata. Wiedeński Kongres  
Narodów w Obronie Pokoju  
zademonstruje olbrzymią siłę  
uczelnych ludzi, którzy pragną  
żyć w pokoju. Ta siła pokoju  
jest stokroć potężniejsza od  
sił wojny“.

Na zebraniu kobiet w Szczecińskich Zakładach Włókn Sztucznych przewodnicząca Rady Kobiecej — Pastucha, powiedziała: „Przebieg ostatniej sesji Organizacji Narodów Zje-

### Delegacja polska na Kongres Narodów w Obronie Pokoju wyjechała do Wiednia

WARSZAWA. Dnia 9 bm. delegacja polskiego ruchu obrońców pokoju z przewodniczącym PKOP, znakomitym literatem Jarosławem Iwaszkiewiczem na czele, wyjechała do Wiednia na Kongres Narodów w Obronie Pokoju. W skład delegacji, wybranej na II Ogólnopolskim Kongresie Obrońców Pokoju wchodzi przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa, najofiarnejst działacze ruchu obrońców pokoju, którzy przekażą Kongresowi w Wiedniu ożywiający cały naród polski niezłomne żądanie utrzymania i zabezpieczenia pokoju światowego oraz zapewnienie o nieugiętej woli walki polskich mas pracujących przeciwko knowantom imperialistycznych podżegaczy wojennych.

### Minister A. Wyszyński opuścił Nowy Jork udając się do Moskwy

NOWY JORK. — Dnia 9 bm. szef delegacji radzieckiej na VII sesję ONZ, minister spraw zagranicznych ZSRR Andrzej Wyszyński, opuścił Nowy Jork udając się do Moskwy.

Ministra Wyszyńskiego ze-  
gnali: minister Spraw Zagra-  
nicznych Polskiej Rzeczy-  
pospolitej Ludowej Stanisław  
Skrzyszewski, szef delegacji  
czechosłowackiej wiceminister  
Spraw Zagranicznych Sekan-  
nowa, szefowie delegacji U-  
kraińskiej SRR i Białoruskiej  
SRR Baranowski i Kislew.  
stały przedstawiciel ZSRR w  
ONZ Zorin, liczni przedsta-  
wiciele prasy oraz tłumy publi-  
cystów.

Korespondenci dzienników  
amerykańskich, przedsta-  
wiciele agencji prasowych oraz  
rozłośni radlowych i telewi-  
zyjnych zwrócili się do min.  
Wyszyńskiego z prośbą o wy-  
powiedź w związku ze zbliża-  
jącymi się świętami. W odno-  
wieniu na tę prośbę minister  
Wyszyński złożył następujące  
oświadczenie:

Choćby proście mnie o wy-  
powiedzenie kilku słów z oka-  
zji zbliżających się świąt, ja  
jednak czuję się w obowiązku  
poświęcić kilka słów dniowi po-  
wspólnemu, a przede wszyst-  
kim pracom Zgromadzenia O-

gólnego. Praca Zgromadzenia  
Ogólnego jako narzędzia po-  
koju była niezadowolająca.  
Już sam fakt, że Zgromadze-  
nie Ogólne uchwaliło w sprae-  
wie problemu koreańskiego re-  
zolucje, która nie tylko nie  
zmlerza do osiągnięcia poko-  
ju, lecz, wręcz przeciwnie, ma  
na celu kontynuowanie wojny  
— potwierdza ten wniosek.

Organizacja Narodów Zjed-  
noczonych utworzona została  
jako narzędzie pokoju. ONZ  
może i powinna mieć taki wła-  
śny charakter. Jednakże w  
chwili obecnej jest ona daleka  
od tego, by być narzędziem  
pokoju.

Co się tyczy Związku Ra-  
dzieckiego, to delegacja ra-  
dziecka dokładała i będzie na-  
dal dokładać wszelkich wysił-  
ków, by Organizacja Narodów  
Zjednoczonych stała się rze-  
czywistym narzędziem pokoju.

W zakończeniu min. Wy-  
szyński pozdrowił z okazji  
zbliżających się świąt naród  
amerykański i wszystkich  
tych, którzy są za pokojem.

### W jedenastym dniu Wojewódzkiej Narady Korespondencyjnej w sprawie rozwoju hodowli

Zabiera głos:

Jan Sikora  
brygadzieta owczarni zarodo-  
wej w PGR Łęgi

Wypowiedź ob. Sikory drukujemy na stronie 3 ej.

## Dumne meldunki licznych załóg robotniczych z całego kraju o przedterminowej realizacji zadań III roku Sześcioletki

Z terenu całego kraju nadchodzą dumne meldunki li-  
cznych załóg robotniczych o zwycięskiej realizacji pla-  
nów 3 roku Sześcioletki.

KRAKÓW. Ostatnio w woj.  
krakowskim o wykonaniu ro-  
cznych planów produkcji do-  
niosły załogi Krakowskiego  
Zjednoczenia Elektromontażo-  
wego, Krakowskich Zakładów  
Eksplatacji Kruszywa, Kra-  
kowskich Zakładów Graficz-  
nych i Krakowskiej Fabryki  
Eiennitu.

Zaloga Krakowskiego Zjed-  
noczenia Elektromontażowego  
wykonała plan roczny na 24  
dni przed terminem.

ŁÓDŹ. Przemysł dziewiarski  
jest tą branżą przemysłu  
włókienniczego, która rytmie-  
nie wykonuje w br. swe mie-  
sięczne i kwartalne plany pro-  
dukcji. Dzięki stalemu prze-  
kraczaniu planów okresowych,  
wiele zakładów przed termi-  
nem kończy realizację zadań  
rocznych. Ostatnio meldunki  
o przedterminowym wykonaniu  
planów produkcyjnych za r.  
1952 złożyły załogi 4 dal-  
szych zakładów przemysłu  
dziewiarskiego. Na 33 dni  
przed terminem wykonała za-  
dania roczne załoga Przedz-  
ni Czesankowej w Stabłow-  
cach. Dobra praca włóknarzy  
dolnośląskich, produkujących  
półfabrykaty dla zakładów

dziewiarskich, pomogła w po-  
ważny sposób tym zakładom  
w realizacji ich planów pro-  
ducyjnych.

Na 25 dni przed terminem  
wykonały swój plan roczny  
Zakłady Przemysłu Dzewiars-  
kiego w Cieszynie. Załoga  
tych zakładów poszczyciła się  
może wysoką wydajnością pra-

cy przy jednoczesnym uzyski-  
wanu wysokiej jakości wy-  
tworzonych artykułów. Poważ-  
nie zwiększony w porównaniu  
z rokiem ubiegłym plan, wy-  
konany został przez załogę o  
niższym od planowanego sta-  
nie osobowym.

Na 23 dni przed terminem  
wykonały swe zadania roczne  
załogi ZPDzew. im. Kaspra-  
ka w Łodzi i ZPPończ. im. J.  
Szenwaldy w Łodzi.

### Ludność Tunisu i Maroka wzmaga walkę przeciwko krwawemu terrorowi kolonizatorów francuskich

PARYŻ. Wydarzenia w Tu-  
nisie i w Maroku znajdują się  
w centrum uwagi prasy parys-  
kiej.

Dzienniki burżuazyjne piszą,  
że w wyniku dokonanej przez  
władze francuskie masakry  
mieszkańców Casablanki, któ-  
rzy protestowali przeciwko za-  
mordowaniu Farhata Haszeda  
i żądali niezawisłości narodo-  
wej dla Maroka — 50 osób  
zostało zabitych a kilkaset ra-  
nych. „Ce Soir“ twierdzi, że  
liczba zabitych sięga kilkuset  
osób.

W Casablance, Rabaco i  
Fezie, mimo nadzwyczajnych  
zarządzeń policyjnych wyda-  
nych przez władze francuskie  
w dniu 9 bm. trwał strajk po-  
wszechny.

W Beni-Mellal na południo-  
wy-wschód od Kaza-Tadla od-  
była się manifestacja protesta-  
cyjna przeciwko aresztowaniu  
uczestników strajku przez wła-  
dze francuskie. Oddziały poli-  
cji zaatakowały manifestantów,  
w wyniku czego jedna osoba  
została zabita.

Amerykańska agencja Uni-  
ted Press donosi, że „z wyjąt-  
kiem dzielnic zareserwowanych  
dla kolonizatorów, Casablanka  
otoczona jest tysiącami żołnie-  
rzy, oddziałami artylerii i od-  
działami pancernymi. Do mia-  
sta przybywa w dalszym ciągu  
posiłki wojska i policji. Silnie  
uzbrojone patrole kradą po  
ulicach Casablanki. Oddziały  
wojska i policji stacjonują na  
skrzyżowaniach ulic... Perso-  
nel pięciu wielkich lotniczych  
baz amerykańskich w Maroku  
otrzymał nakaz pozostania w  
koszarach“.

„Humanite“ podkreśla, że  
w manifestacjach i w akcji  
protestacyjnej bierze udział  
cała ludność Maroka. W okrę-  
gu Gafsa prowadzone są przez  
władze kolonialne „operacje  
oczyszczające“. Wiele domów  
zburzono i wysadzono w powie-  
trze przy pomocy dynamitu. W  
El Ksar i w pobliżu Gafsa-  
Villo dokonano nowych egze-  
kucji.

### Zgon wnuczki Karola Marksa

PARYŻ.—Dziennik „Hu-  
manite“ podaje, że dnia 5  
bm. zmarła w Paryżu wnucz-  
ka Karola Marksa, Jenny  
Longuet.

### Transmisja Radiowa z Kongresu Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu

Transmisję z otwarcia  
Kongresu Narodów  
w Obronie Pokoju  
w Wiedniu Polskie  
Radio nada w dniu  
12 grudnia b. r.  
w programie I  
o godz. 20.00

### Nieznaczną większość francuskiej izby deputowanych za rządem Pinay'a

PARYŻ. — We francuskim  
Zgromadzeniu Narodowym od-  
było się we wtorek głosowanie  
nad wotum zaufania dla rządu.  
Premier Pinay postawił kwestię  
zaufania, domagając się  
kontynuowania debaty w sprae-  
wie budżetu. Pinay uzyskał  
bardzo późno czną większość  
głosów — 300 głosów przeciw-  
ko 291. W toku dyskusji nad  
rządowym projektem budżetu  
Pinay już po raz drugi sławił  
kwestię zaufania.



### Szyper „Kol 6” Henryk Bernard z „Bellony” wzywa do współzawodnictwa szypra „Kol 29” Małolepszego z „Barki”

W dniu 10 bm. po przyjęciu wszystkich kutrów z morza odbyła się w kołobrzkiej „Barce” narada produkcyjna z udziałem wszystkich szyprów. Na naradzie omówiono dotychczasowe wyniki realizacji przez załogi kutrów „Barki” planu miesięcznego za m-c grudzień. W pierwszej dekadzie grudnia wykonano ogólnie 19,6 proc. planu miesięcznego. Spośród załóg kutrów najlepsze wyniki uzyskała załoga „Kol 28” z szyprzem Markowiczem na czele. Do dnia 10 bm. wykonali 40,5 proc. planu. Na drugim miejscu po 10 dniach walki o plan znajduje się załoga „Kol 31” z szyprzem Suchodołem na czele z wynikiem 36 proc. planu. Na trzecim miejscu uplasowała się załoga „Kol 29”. W pierwszej dekadzie załoga „Kol 29” z szyprzem Małolepszym wykonała 35 proc. planu miesięcznego.

podjęte na naradzie zobowiązania. Szyper „Kol 6” Henryk Bernard z „Bellony” przyśłał szyprów „Kol 29” Małolepszemu pismem wezwania do współzawodnictwa w wykonaniu planu miesięcznego. Zachęceniu tym przykładał szypr „Barki” postanowili również podjąć zobowiązania. I tak: Markowicz z „Kol 28” wezwał do przedterminowego wykonania planu załogę „Kol 31” z szyprzem Suchodołem na czele. Szyper „Kol 32” Flajszer wezwał szypra Rybaka z „Kol 35”. Szyper z „Kol 36” wezwał do współzawodnictwa szypra Flajszera.

#### KUTER BADAWCZY MİR-3 POWINIEN PODAWAĆ SCISLE INFORMACJE

Na skutek fałszywej informacji podanej przez kuter badawczy Morskigo Instytutu Rybackiego „Ewa 2”, kuter kołobrzkiej „Barki” z „Kol 35” nie złowił ani kilograma ryby (100 kg muszli), a „Kol 32” załedwie 250 kg ryby, podczas gdy w tym samym dniu, t. zn. 10 bm. przeciętna na pozostałych kuterach wynosiła 700 kg na kuter. Fałszywa informacja podana przez „Ewę 2” naraziła rybaków na duże straty i stworzyła niebezpieczeństwo niewykonania planu przez te kutry. Trzeba, by obsługa serwisowa sumiennie podchodziła do swych obowiązków. (W. L.)

„Kol 28”, „Kol 31” i „Kol 29” znajdują się w czółwce „Barkowskich” kutrów. Trochę słabsze wyniki mają „Kol 32” z szyprzem Flajszerem (26 proc. planu), „Kol 33” z szyprzem Rysakiem (22 proc. planu) i „Kol 36” z szyprzem Karpiakiem (13 proc. planu). Najgorszy wynik w kołobrzkiej „Barce” ma „Kol 35” z szyprzem Rybakiem, bo załedwie 4 proc. planu miesięcznego. Przyczyną tego jest słaby stan techniczny kutra, uniemożliwiający normalne wychodzenie na morze. „Kol 35” w przeciągu 10 dni był załedwie trzy razy na morzu. Jakkolwiek większość kutrów posiada wyniki zadawalające, nie znaczy to jednak, że plan miesięczny za grudzień w „Barce” nie jest zagrożony. W pierwszej dekadzie wykonano załedwie 19,6 proc. planu miesięcznego. Wynika z tego, że gdyby utrzymało się do końca miesiąca dotychczasowe słabe tempo pracy, kołobrzka „Barka” mogłaby z trudem wykonać załedwie około 60 proc. planu. O tak niskim poziomie wykonania planu w pierwszej dekadzie zdecydował fakt, że ujęty w planie eksploatacji „Kol 37” nie został jeszcze oddany do użytku. „Kol 31”, którego remont wykonuje zdrynska „Arka” miał być oddany do eksploatacji już pierwszego listopada br. Do dziesiątego dnia nie ma go w kołobrzegu i nie wiadomo kiedy przyjdzie. Trzeba, aby warsztaty „Arki” wykonywały w terminie remonty kołobrzeskich jednostek. Kołobrzeskim rybakom w wykonaniu miesięcznego planu niewątpliwie pomoże

### Zaostrza się walka między Waszyngtonem a Londynem o naftę irańską

NOWY JORK. Walka między monopolami amerykańskimi i angielskimi o naftę irańską weszła w ostatnich dniach w nową fazę, nabierając niezwykłego ostrego charakteru. Departament Stanu USA opublikował oświadczenie, w którym stwierdza, że amerykańskie koncerny naftowe mogą na własną rękę nabywać naftę irańską. Londyn. Oświadczenie to wywołało wielkie poruszenie w Anglii.

## Spoleczeństwo Niemieckiej Republiki Demokratycznej kategorycznie protestuje przeciwko próbom ratyfikacji wojennych układów z Bonn i Paryża

BERLIN. — W Niemieckiej Republice Demokratycznej trwa w dalszym ciągu akcja protestacyjna przeciwko próbom przeforsowania w Bundestagu ratyfikacji „układu ogólnego” i układu o armii europejskiej. Podkreślając, że ratyfikacja układów wojennych zagraża istnieniu całego narodu niemieckiego, ludność NRD wzywa swych braci w Niemczech zachodnich do kontynuowania walki przeciwko wojennej polityce rządu Adenauera.

Założa uspołecznionych zakładów „Leichtmetallwerke” w Räckwitz w aplu do robotników walcowi w Duesseldorfie nawołuje do zdecydowanej walki o obalenie rządu Adenauera. W tej rozstrzygającej godzinie — stwierdza apel — stawiajcie zdecydowany opór zdradzieckim zamierzonom amerykańskiego kanciera z Bonn.

13.000 metalowców uspołecznionych zakładów im. Otto Grotewohla w Budyhlen wezwalo górników Zagłębia Ruhry do walki przeciwko wojennym knowaniom rządu bońskiego. Apel wzywa górników Zagłębia Ruhry, aby poparli program KPD w sprawie przywrócenia jedności narodowej Niemiec i przejęli wraz z Komunistyczną Partią Niemiec kierownictwo nad walką wyzwoleńczą narodu niemieckiego.

Do Bundestagu napływają w dalszym ciągu tysiące listów protestacyjnych, w których ludność NRD domaga się od deputowanych wszystkich frakcji parlamentarnych odrzucenia ratyfikacji układów podpisanych w Bonn i Paryżu oraz podjęcia rozmów ogólnoniemieckich.

Założa stoczni w Stralsund wzywa deputowanych Bundestagu, aby nie dopuścili do ratyfikacji układów wojennych, które stanowią zagrożenie dla pokoju w Europie. Ponad 7.000 górników z Zwickau wysłało indywidualne listy protestacyjne do Bundestagu, przestrzegając deputowanych do parlamentu bońskiego przed głosowaniem za

ratyfikacją układów wojennych i wzywając ich, aby odpowiedzialni się za propozycje Izby Ludowej NRD, Robotnicy okręgu Halle wysłali przeszło 500 listów pod adresem deputowanych, robotnicy okręgu Chemnitz z górą 11.000 depesz i listów protestacyjnych.

### Przed zamknięciem bilansów rocznych w spółdzielniach produkcyjnych

(Dokończenie z 1 str.) Trzeba jednak stwierdzić, że prawie wszystkie przydzia PRN i GRN w zbył małym stopniu włączyły się do tej pracy, pozostawiając sprawy bilansowe instruktorom organizacyjno-rachunkowym, że nie interesują się one przejawami życia politycznego w spółdzielni, pozostawiając sprawy umocnienia politycznego spółdzielni walki z wrogiem, sprawy oddziaływania spółdzielni na sąsiednie gromady nieuspołecznione itp. aparatowi partyjnemu i politycznemu POM-ów. Prawie we wszystkich radach narodowych panuje mylny z gruntu pogląd, że zadaniem ich na odcinku spółdzielczości produkcyjnej jest wyłącznie zatwierdzanie drobnych spraw administracyjno-gospodarczych, chociaż także i w tej dziedzinie nie wszystko jeszcze jest w porządku i szereg spółdzielni ma do niektórych rad terenowych poważne, a słuszne i uzasadnione pretensje.

W aparacie rad narodowych muszą zostać przełamane nastroje samouspokojenia, liczenie na automatyczne i mechaniczne — „samo przez się” dokonanie rozliczeń rocznych. Jest to tym bardziej niebezpieczne, że wskazuje na poważne odwrwanie niektórych przydziałów rad terenowych od zagadnienia spółdzielczości produkcyjnej i niedocenianie jego znaczenia. Może to doprowadzić do poważnych wypaczeń politycznych — które mogą mieć poważne następstwa.

Szybkie i sprawne przeprowadzenie akcji bilansowej, pomoc spółdzielniom w prawidłowym dokonaniu obrachunku rocznego, zgodny z zasadami statutowymi podział dochodu — oto zadania również dla rad narodowych. Powstanie w roku bieżącym nowych, dalszych 74 spółdzielni produkcyjnych w naszym województwie jest dowodem, że idea spółdzielczości produkcyjnej coraz głębiej i szerzej przenika do mas chłopskich, że coraz bardziej dojrzała w nich świadomość wyższości form gospodarki zespolonej nad indywidualną. Dlatego też trzeba w pełni wykorzystać okres rozrachunkowy rocznych do szeroko zakrojonej akcji propagandowej na rzecz organizowania nowych spółdzielni i przestępowania do już istniejących — małych i średnioludnych chłopów z tych samych gromad.

### Kongres Narodów w Obronie Pokoju

Z wszystkich zakątków świata przybyli dziesiątki delegatów na Kongres Narodów w Obronie Pokoju. Przybyli ludzie reprezentujący wszystkie niemal poglądy polityczne. Łączy ich wspólne w wszystkim troska, troska całej ludzkości o losy świata, łączy ich pragnienie powstrzymania ludobójczej ręki amerykańskich imperialistów i ich lokaj wszelkiej maści, usiłujących świat cały zatopić w morzu krwi. Rozpoczynający się dzisiaj Kongres różni się znacznie od poprzednich kongresów. Różni się dalszym znacznym rozszerzeniem zasięgu wpływów ruchu w obronie pokoju. Niedługo przed kilkoma miesiącami Światowa Rada Pokoju, w obliczu narastającej wężliwej awantury amerykańskich ludobójców, postanowiła zorganizować Kongres Narodów w Obronie Pokoju, co dnia niemal do sekretariatu nadchodziły zgłoszenia poszczególnych grup oraz ludzi, którzy dotychczas stali z dala od ruchu w obronie pokoju, często nawet występowały przeciwko temu ruchowi. Co sprawa, że te grupy i ci ludzie zwrócili się teraz do Światowej Rady Pokoju z prośbą o umożliwienie im udziału w Kongresie? Co sprawiło, że na całym świecie zbierano składki w celu umożliwienia wyjazdu delegatom na ten Kongres? Co sprawiło, że przy jednym stole obrad pragną zniszczyć ludzi krwawo przeciwnych czasem poglądom. Ze wraz z komunistami przewleźdła na Kongres zdecydowani przeciwnicy komunizmu? Dwa czynniki o tym zdecydowały. Narody nie chcą wojny.

Radzieckiego, który mu przewodził, to jest ten czynnik, który zdecydował, że tak tłumnie zgłaszali się na Kongres przedstawiciele z krajów kapitalistycznych. Niezależnie przeszko stawali amerykańscy imperialiści, aby nie dopuścili do zorganizowania Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Wniosły się cele Kongresu Narodów: Jak rostrzygnąć toczące się obecnie wojny? Jak zlikwidować tzw. „zimną wojnę”? Jak zapewnić niepodległość narodową i zagwarantować bezpieczeństwo wszystkim narodom? Odpowiedzi na te pytania, które postawiła przed ludzkością Światowa Rada Pokoju mogą być znalezione jedynie w swobodnej dyskusji pomiędzy przedstawicielami tych sił, do których ruch w obronie pokoju przemówił swym szczerym, demokratycznym i powszechnym wyrazem. Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej pokazały światu, jak można i jak należy łączyć własne interesy narodowe z interesami innych narodów i jak braterska współpraca narodów zapewni niepostrzeżony wszystkim wszechstronny rozwój. Przykład stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną tak mocno podkreślony na Międzynarodowej Konferencji w sprawie pokojowego rozwiązywania problemów niemieckiego jest wzorem dla innych narodów. Pomoc, jaką okazują chińscy ochotnicy narodowi koreańskiemu w jego walce przeciwko amerykańskiemu agresorowi i, pomoc, o której

tak pięknie mówiono na Kongresie Narodów strefy Pacyfiku i Azji jest wzorem wspólnoty łączącej narody w ich walce przeciwko grabieżcom. Prawdziwy wzór pokojowej polityki i współzycia między narodami dał ludzkości XIX Zjazd KPZR. Szlachetne idee promieniujące z XIX Zjazdu niewątpliwie pomogą Kongresowi w rozwiązywaniu nekualifcyon ludzkości problemów. One to napawają otucha miliony ludzi walczących o pokój. Ludzkość widzi, czego chce imperialiści i czego my chcemy. Przed narodami, przed każdym człowiekiem postawia tylko jedno zagadnienie wyboru, wyboru między wojną i pokojem. Między niewolą i wolnością. Narody przekonały się, że walka o pokój jest równocześnie walką o niepodległość i suwerenność narodową. I że walka o niepodległość i suwerenność narodową musi być nierozdzielnie związana z walką o pokój. Naród polski, zjednoczony we Froncie Narodowym, wybrał swą drogę. Jest to droga pokoju i suwerenności narodu.

### Protesty we Włoszech przeciwko faszystowskiemu projektowi systemu wyborczego

Rzym. W całych Włoszech odbywają się potężne demonstracje protestacyjne przeciwko rządowemu projektowi „re formy” systemu wyborczego. Na ręce deputowanych do parlamentu, którzy demaskują antyrepublikański charakter tego projektu, napływa olbrzymia ilość depesz i rezolucji od różnych warstw ludności, solidaryzujących się z ich stanowiskiem.

### Protesty we Włoszech przeciwko faszystowskiemu projektowi systemu wyborczego

Na terenie całego kraju odbyły się strajki i masowe wiece, których uczestnicy domagają się anulowania rządowego projektu zmiany ordynacji wyborczej.

### Protesty we Włoszech przeciwko faszystowskiemu projektowi systemu wyborczego

Walczyć o zakaz propagandy i zakaz szerzenia nienawiści między narodami. Walczyć o pokój w lirol i wycofanie wszystkich wojsk obcych. Walczyć przeciwko re-militaryzacji Niemiec Zachodnich, przeciwko wskrzeszeniu faszystowskiego Wehrmachtu, popierać słuszne dążenia narodu niemieckiego do pokojowego zjednoczenia, walczyć o wprowadzenie zakazu broni atomowej i bakteriologicznej. Walczyć o redukcję zbrojeń wielkich mocarstw, walczyć o zawarcie paktu pokoju między plecioną wielkimi mocarstwami — oto nakaz, jaki otrzymali od narodu polskiego delegaci, biorący udział w Kongresie. Dla realizacji tych doniosłych celów naród polski gotów jest współdziałać ze wszystkimi ludźmi ze wszystkich krajów, którzy pragną powstrzymania wojny i utrzymania pokoju i gotów jest na największe wysiłki.



LONDYN. Niezwykłe gesta miały na poludniowej Anglii, Kanałem La Manche i Holandią stała się przyczyną wielu wypadków, które pociągnęły za sobą liczne ofiary w ludziach. Według oficjalnych danych ogłoszonych w Hadze, w ciągu ostatnich trzech dni zginęło w Holandii przeszło 50 osób, a wiele innych odniosło cięższe lub lekkie obrażenia. Wydarzenia te miały miejsce w dniach 27 i 28 października. Stalki nie mogą wskutek mgły wpływać do portów w Amsterdampie i Rotterdamie, ani wpływać z tych portów. Zapotrzebowanie w żywność Amsterdambu, Rotterdamu i innych większych miast holenderskich jest poważnie zakłócone. Również w Anglii wydarzyły się liczne katastrofy kolejowe i samochodowe. Jak stwierdza agencja Reuters, mgła spowodowała śmierć przeszło 100 osób chorych na astmę.

BERLIN. Sąd apelacyjny w Luemburgu, w oparciu o fałszywe zeznania świadków, skazał na karę więzienia sześciu młodych patriotów niemieckich z Cuxhaven, oskarżonych o udział w demonstracji. Podczas procesu jeden ze świadków przyznał, że cesu jeden ze świadków przyznał, że policja śledcza pod groźbą pozostawienia go pracy i skazania na bezrobocie wymogła na nim złożenie fałszywych zeznań w sprawie oskarżonych.

BERLIT. W ubiegłym tygodniu przez Kanał Sueski przepłynął kontrolerowie angielski. Zonierze angielscy dowiedziawszy się o tym zrewolucjonizowali się na brzegu wnosząc okrzyki: „Przeć z polityką wojny!”, „Chcemy wrócić do domu!”.

Abi rozproszyc demonstrantów, dowództwo angielskie wysłało 200 osobowy oddział żandarmerii. Jednak żandarmeria przeszła na stronę demonstrujących. Po pewnym czasie dowództwo posłało batalion żandarmerii składający się z 500 osób, który okrzyki zebranych na brzegu żołnierzy i straszył ich.

### Protesty we Włoszech przeciwko faszystowskiemu projektowi systemu wyborczego

Walczyć o zakaz propagandy i zakaz szerzenia nienawiści między narodami. Walczyć o pokój w lirol i wycofanie wszystkich wojsk obcych. Walczyć przeciwko re-militaryzacji Niemiec Zachodnich, przeciwko wskrzeszeniu faszystowskiego Wehrmachtu, popierać słuszne dążenia narodu niemieckiego do pokojowego zjednoczenia, walczyć o wprowadzenie zakazu broni atomowej i bakteriologicznej. Walczyć o redukcję zbrojeń wielkich mocarstw, walczyć o zawarcie paktu pokoju między plecioną wielkimi mocarstwami — oto nakaz, jaki otrzymali od narodu polskiego delegaci, biorący udział w Kongresie. Dla realizacji tych doniosłych celów naród polski gotów jest współdziałać ze wszystkimi ludźmi ze wszystkich krajów, którzy pragną powstrzymania wojny i utrzymania pokoju i gotów jest na największe wysiłki.



# KRONIKA KOSZALINA

**12 GRUDZIEŃ**  
PIĄTEK  
Aleksandra — Konstantego  
Wschód słońca 7.36.  
Zachód słońca 15.24.

## Daty i wydarzenia

1860 — Urodził się Jan Kasprzowicz.  
(Zm. w 1928 r.).

## Dyżury

**SZPITAL**  
Szpital Miejski, ul. Pałata 3, tel. 215.

**APTEKA**  
Apteka Społeczna nr 11, ul. Armii Czerwonej 1, tel. nr 187.

## Ważniejsze telefony

Pogotowie Ratunkowe — tel. nr 500  
Straż Pożarna, tel. nr 08.  
Komisariat Miejski M. O., tel. nr 537.  
Zegarynia, tel. nr 08  
Poczta — telegraf — tel. 413.

## „Zielony Gil” w Świdwinie

W dniach 13 i 14 grudnia br. mieszkańcy Świdwina będą mieli możliwość oglądać przedstawienie komedii hiszpańskiego pisarza z XVI wieku — Tirso de Moliny pt. „Zielony Gil”. Komedja będzie wykonana przez amatorski zespół teatralny złożony z pracowników Prezydium Woj. RN w Koszalinie.

Początek przedstawienia o godz. 20-tej. Przeprowadzą bilety w kiosku „Ruchu” w Świdwinie.

## Walny Powiatowy Zjazd ZBoWiD w Kołobrzegu

Dnia 14 bm. o godz. 8.30 w Domu Kultury w Kołobrzegu odbędzie się Walny Powiatowy Zjazd Wyborców członków Związku Bojowników o Wolność i Demokrację powołany z odwołaniem zjazdu związkowego.

## Czytajcie prasę radziecką!

### „GŁOS KOSZALIŃSKI”

— organ Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koszalinie, Redaguje kolegium. Adres Redakcji — Koszalin, ul. Alfreda Lampe nr 20. Telefony: Redaktor Naczelny — 714, Sekretarz Redakcji — 114, Dział Partijny — 735, Dział Ekonomiczno-Morski — 495, Dział Rolny — 310, Dział Korespondentów — 230, Dział Miejski — 960, Dział Sportowy — 960, Redakcja nocna: Redaktor Techniczny, Dział depesz, Korekta — 715, Sekretariat — 567. Wydawca — Delegatura R. S. W. „Prasa” tel. 291.  
Druk: Koszalińska Zakłady Graficzne, tel. 779.  
Zamówienia i wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze, a na prenumeratę zakładową wszystkie rozdzielnie PPK „Ruch” C-3-15588 Zamówienia nr 109

## „Dni Przeciwgruźlicze” przedłużone do 15 grudnia br. Masowe prześwietlenia dzieci rentgenem, przeżrocza i pogadanki na temat gruźlicy

Z uwagi na konieczność rozszerzenia oświaty sanitarnej dla walki z gruźlicą, „Dni Przeciwgruźlicze” zostały przedłużone do dnia 15 grudnia br.

Dla uświadomienia społeczeństwa, o istocie groźnej choroby, jaką jest gruźlica, Polski Czerwony Krzyż wydał broszurki i ulotki propagandowe.

Broszurka prof. dr. Tadeusza Kiełanowskiego pt. „Co to jest gruźlica” omawia istotę choroby, sposób zapobiegania gruźlicy płuc, jak leczy się gruźlicę płuc oraz podaje kilka wyjaśnień dotyczących trybu życia chorych. Druga broszurka tegoż autora pt. „Czy i jak może pracować chory na gruźlicę płuc” wskazuje na zaleca i pracę w czynnym okresie gruźlicy płuc oraz pracę dla chorego poza zakładem leczniczym. Autor wychodzi z założenia, że ponieważ leczenie chorych na gruźlicę jest długotrwałe, zatem przymusowa bezczynność wpływa ujemnie na jego samopoczucie. Praca natomiast, odpowiadająca stanowi zdrowotnemu i upodobanemu chorego, nie tylko nie wpływa ujemnie na proces leczenia, ale na odwrót, sprzyja szybszemu powrotowi do zdrowia.

W okresie „Dni Przeciwgruźliczych” w Koszalinie odbywa się masowe prześwietlenia dzieci szkolnych. Codziennie prześwietla się ok. 50 dzieci. W wyniku przeprowadzonych prześwietleń zostały wykryte wypadki gruźlicy u dzieci. Chore dzieci zostały przekazane do Centralnej Wojewódzkiej Poradni Przeciwgruźliczej w Koszalinie do leczenia.

Również w szkołach w Dobrzycu, Wierzchowinie, Strzepowie zostały przebadane wszystkie dzieci. W szkołach tych odbyły się także pogadanki oświatowe o gruźlicy. Obecnie koła PCK przeprowadzają podobne pogadanki w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych.

Akcja masowego prześwietlenia nie ogranicza się tylko do dzieci szkolnych, prześwietleni zostali też m.in. robotnicy i pracownicy umysłowi Fabryki Mebli.

W Ślawnie odbyło się 25 odczytów o gruźlicy — odczyty są wygłaszane również przez radiowęzły.

W pow. słupskim, poza odczytami i pogadankami specjalne ekipy wyjazdowe wyświetlały w gromadach i szkołach przeżrocza o gruźlicy. Przeprowadza się tu również masowe badanie dzieci.

W Bytowie zorganizowano ekipy wyjazdowe, które wygłosiły już 30 odczytów i pogadanek. Odbywa się także badanie dzieci i prześwietlanie w ośrodku zdrowia. W Białogardzie do akcji „Dni Przeciwgruźliczych” nie

włączył się Powiatowy Wydział Zdrowia. Niemniej wysłał się przeczocza i dokonuje się masowego prześwietlenia dzieci z przedszkola. W akcji tej czynny udział bierze dr. Obrycki. (z)

## W Koszalinie produkuje się ozdoby choinkowe

Nie wszyscy wiedzą, że ozdoby choinkowe, popularnie przez dzieci nazywane „bombkami”, produkowane są także w Koszalinie przez Spółdzielnię Pracy Ozdób Choinkowych, przy ul. Gwardii Ludowej. Produkcja Spółdzielni pokrywa nie tylko zapotrzebowanie krajowe, ale znalazła zbyt na rynkach zagranicznych.

Zakład posiada cztery działy: dmuchalnie, srebrzalnie, malarnię oraz wykańczalnię — pakownię. Załogę spółdzielni stanowią w olbrzymiej większości kobiety. Na przestrzeni trzechletniego istnienia spółdzielni, z przyjemnością trzeba stwierdzić, że dzięki socjalistycznemu stosunkowi do pracy całej załogi, brygadziestek W. Koncepcyjnej, Cz. Koperskiej, Z. Ignasiak oraz kierownika F. Koperskiego, produkcja stale

się polepsza i zwiększa się zdolność produkcyjna zakładu, wynosząca w tej chwili 10.000 „bombek” na dniówkę

Obecnie planuje się zwiększenie asortymentu produkcji, jak szkło do doświadczeń chemicznych dla młodzieży szkolnej, cygarnczki antynikotynowe we ze specjalnymi pochłaniaczami nikotyny, ozdoby korylonowe i inne. Dobrze pracuje w spółdzielni koło ZMP, którego duży udział w prowadzeniu w zakładzie szkolenia przywódców zespołów.

Plan roczny wykonała spółdzielnia już 11 listopada. Dla uczczenia Miesiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej załoga wykona do końca roku dodatkową produkcję wartości przeszło 220 tysięcy złotych.

(J. B.)

## Co, gdzie, kiedy?

PIĄTEK, 12 GRUDNIA

PROGRAM I.

### Kino

„NOWA HUTA” — „Zabawa historyczna” prod. franc. Sesna w dni powszednie: godz. 15.30, 18 i 20.30; w niedziele i święta godz. 13, 15.30, 18 i 20.  
„MŁODA GWARDIA” (Rokossov) — „Awantura na wsi” — prod. czeskiej — godz. 19.

### Muzeum

MUZEUM MIEJSKIE ul. Armii Czerwonej nr 53 otwarte codziennie od godz. 11-17 z wyjątkiem poniedziałków.

### Wystawy

„Historia społeczeństw pierwotnych” w Muzeum Miejskim, przy ul. Armii Czerwonej 53 — oglądać można codziennie — w płatki — wstęp bezpłatny.

### Odczyty

„Entuzjazm i bohaterstwo pracy młodzieży ZSRR na Wielkich Budowlach Komunizmu”, wygłosił tow. Danaszk przew. ZM ZMP, Początek o godzinie 17.30.

Po odczytach występy artystyczne w wykonaniu Zespołów Poczty.

### Wykłady

Wykłady języka rosyjskiego we wtorki i piątki w godz. od 16.30 — 18.30 w Okr. Klubie TPRP, przy ul. Zwycięstwa 125.

8.05 Wład. 5.10 Konc. 5.48 Sygn. czasu. 8.00 Stan pogody i wiad. 6.10 Aud. dla wal. 6.20 Aud. dla brygad SP. 6.35 Utwory charakterystyczne 6.50 Gimn. 7.00 Dzień. 7.20 Muz. 7.55 Wład. 8.00 Aud. dla klas starszych szkół podstawowych. 8.20 Konc. 8.55 Dla klas licealnych — pogad. Józ. M. Jęzawski pt. „Czyżby tajne hieroglify”. 9.30 Aud. dla przedszkol. 10.55 Dla klasy IV. — Słuchowisko dr. J. Antoniewicza pt. „Brzydka choinka”. 11.15 Muz. i aktual. 11.45 Głos mego kobiety. 11.57 Sygn. czasu. 12.04 Dzień. 12.15 „Na swojskiej ziemi”. 12.45 Aud. dla wal. 13.00 Wład. rosyjskie 13.15 Konc. 15.30 Aud. dla dzieci. 16.00 Dzień. 16.20 Duety Roberta Schumanna. 16.45 Skrzynka gołna PR. 17.00 Radiowy kurs język rosyjskiego dla początkujących — lekcja 17. 17.20 Aud. dla nauczycieli 17.30 Stylizowana polska muz. ludowa. 18.00 Na szeroki świecie. 18.15 Popularna muz. symf. 18.22 Z cyklu: „Instrumenty muzyczne”. 18.45 Aud. dla kobiet wiejskich. 19.00 Teatr Miodego Słuchacza. 19.30 Manewer — Kantata „O pokój”. 20.00 Dzień. 20.26 Wład. sport. 20.30 Muz. ten. 20.45 Aud. poetyckie. 21.00 Retransmisja koncertu symfonicznego z udziałem członków jury Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu. Ok. 22.00 Felieton. 23.00-23.10 Ostat. wiad.

## KUPON KONKURSOWY „GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO”

na najładniejszy model wystawiony na „Rewli Mody” w Koszalinie.  
Najbardziej podoba mi się model  
Nr. ....  
wpisać swoje imię i nazwisko  
miejsce zamieszkania

Dzisiaj zamieszczamy kupon konkursowy „Głosu Koszalińskiego” na drugi dzień „Rewli Mody”, która odbędzie się w Domu Kultury przy ul. Morskiej 9, Początek o godz. 19. W sobotę i niedzielę „Rewla Mody” odbędzie się w Słupsku, w sali Towarzystwa Miłośników Teatru. Początek o godz. 19. Kupon konkursowy na obydwa dni imprezy oraz dalsze szczegóły ukażą się w numerze jutrzejszym „Głosu”.

## SPORT-SPORT-SPORT

### Z wojewódzkiej narady aktywu sportowego

## O przełom w naszym ruchu sportowym

W Koszalinie odbyła się w sumowując dyskusję — trzeba zmienić styl pracy. Pracownicy KikF muszą jak najszybciej wyjść z biurek, skończyć z robotą papierkową i stać się faktycznymi kierownikami naszego ruchu sportowego. Działacze sportowi muszą korzystać z pomocy Instancji partyjnych, oraz związkowych, widzieć niedociągnięcia w terenie i szybko na nie reagować. Do pracy nad rozwojem ruchu sportowego należy włączyć także terenowe rady narodowe i przy ścisłym współdziałaniu wszystkich zainteresowanych organizacji społecznych i politycznych dbać nie tylko o rozwój sportu, ale również o podniesienie poziomu ideologicznego naszych sportowców.

Referat polityczny wygłosił przewodniczący WKiF w Koszalinie tow. Kwiecień, wskazując na wiele niedociągnięć jakie zaistniały w ruchu sportowym na terenie naszego województwa oraz zadania stojące przed aktywnym w nowym roku.

W dyskusji, jaka wywiązała się po referacie, mówcy podkreślali niewłaściwy stosunek do sportu ze strony terenowych rad związków zawodowych oraz ORZZ, brak opieki i zainteresowania LZS-ami ze strony ZSCh, słabe powiązanie ruchu sportowego z instancjami partyjnymi i ZMP-owskimi. Dyskusja tonał również o braku opieki nad urzędami i obiektami sportowymi w województwie, o niedostatecznej opiece nad sportem ze strony rad narodowych.

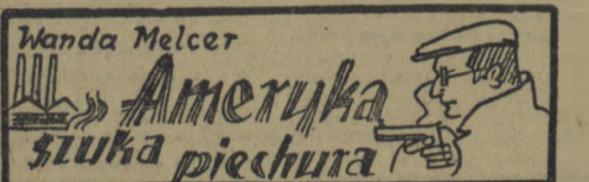
Dla dokonania przełomu w naszym ruchu sportowym — powiedział tow. Wasilewicz przedstawiciel KW PZPR pod-

„Dalsze materiały z narady zamieścimy w „Głosie Sportowca”.

## Pingpongiści CSR wysoko wygrywają z Polakami

W Sali Hutnika w Chorzowie, w obecności 1.500 widzów, rozegrany został w środę 10 bm. międzynarodowy mecz tenisa stołowego Praga — Katowice. Reprezentacja Pragi, w skład której wchodzi najlepszy pingpongiści Czechosłowacji, zdecydowanie pokonała reprezentację Katowic, zwyciężając w konkurencji mężczyzn i kobiet po 5:0.

Zawodnicy Pragi, reprezentujący najwyższy poziom tenisa stołowego na świecie, wykazali wysoką klasę gry i jedynie Gireba potrafił w spotkaniu z wicemistrzem świata Andreiusem stawić zacny opór. Ze wszystkich rozegranych spotkań jedynie ten zawodnik zdołał wygrać jednego seta.



(13)  
Rafał wszedł, ale po powtórzeniu hasła nie chciał zająć proponowanego miejsca, tylko wybuchnął na stojąco.  
— No wie pan, ładnie mnie przyjmujecie! Kto miał być w Bristolu o godzinie pół do dziesiątej rano? Czy to pan? Wystrychnęliście mnie na dudka. Nie jestem pierwszy lepszy młokos, żeby mnie lekceważył. Niewiele brakowało, a byłbym spał w domu noclegowym. Co to za zwyczaj?  
Starszy pan nie wstał co prawda ze swego miejsca za biurkiem, ale zaczął się gęsto tłumaczyć.  
— Kto miał być? Nie, wcale nie ja, miał być zupełnie kto inny. Ja nawet nie wiem kto, to ode mnie nie zależy. Pokój dla pana był zamówiony, o tym wiem na pewno. Nie pytam pana o nazwisko, to do mnie nie należy. Z Londynu, wszak prawda?  
— Z Londynu, z Londynu — powiedział niecierpliwie Rafał — ale tę sprawę musimy wyświeltić. Przecież to nie bagatela, to mogła być z punktu pierwszorzędną wyspa. Więc nie pan? A kto?  
— O której godzinie miał pan przyjechać? Bo nasi ludzie nigdy się nie spóźniają. Ja sam nie umiem sobie tego wytłumaczyć — mówił starszy pan przyciszonym głosem, choć drzwi były obite materacem. — A może pociąg się spóźnił?

— Spóźnił, nie spóźnił, wszystko powinno być przewidziane — mówił dalej porywczo Rafał, ale nagle stanął przed nim wszystkie szczegóły wcześniejszej drogi. — I widzi pan — powiedział już innym tonem — pociąg się rzeczywiście spóźnił.  
— A nie mówiłem — zatriumfował skromnie zany staruszek.  
— Pociąg istotnie spóźnił się o dwie godziny. Tak, nie mylę się, o dwie godziny bez kilku minut. Mieśliśmy wypadek w drodze.  
— O, czyżby? — zainteresował się.  
— Tak, wypadek nie byle jaki — Rafał odzyskał już znowu pewność siebie — mimo to psi obowiązek tamtego jakiegoś durnia...  
(Czego ja tak krzyczę? — zmitygował się — aha, bo się boję).  
— Proszę pana — mówił dalej starszy pan z niezachwianą pewnością siebie — cokolwiek było, już się nie odstanie. Teraz musimy się porozumieć co do dalszych kroków, które muszą to wyznaczyć, nieco się poplątały. Już tu myślano, że pan nie przyjedzie, że może istotnie miał pan w drodze jakiś wypadek... innego rzędu. Niech pan siada.  
Monotonny głos staruszka miał nieodpartą siłę, toteż Rafał usiadł.  
— Istotnie, co było, a nie jest... — rzekł po namyśle. — Więc jak dalej? Czy to z panem można obszerniej porozmawiać?  
— O nie, gdzie tam, nie ze mną, nie ze mną, ja jestem tylko skromnym wykonawcą, kółkiem w maszynie. I źle się stało, bo człowiek, którym miał się z panem spotkać, musiał wieczorem odjechać, a przecież miał pana wziąć ze sobą. Rozumie pan, nasza centrala jest w innym miejscu. Dano mi znać,

że prawdopodobnie pan się do mnie zgłosi, ale nikt już przecież teraz nie wiedział, kiedy to nastąpi.  
— No i co?  
— Więć proszę pana, ponieważ zaszło kilkumiesięczne opóźnienie...  
— Ale żeby pan wiedział, z jakiego powodu!  
— To nie mój dział — przerwał pośpiesznie staruszek — powtarzam panu, że jestem tylko skromnym kółeczkiem. I nic więcej nie mogę panu powiedzieć, jak tylko, że zgłosił się do pana nasza agentka, agentka W 12, niech pan zapamięta. Proszę nas tylko zawsze powiadomić o zmianie adresu. Zwykłą otwartą pocztówką. Czy pan zostaje w Warszawie?  
— Nie, chyba nie. W 12 — powtórzył Rafał wstając i biorąc znowu do ręki kapelusz. — No, to chyba do widzenia.  
Nie patrząc na maszyniskę wszedł na schody i za chwilę znalazł się znowu na ulicy. Co tam, ostatecznie niewielkie to opóźnienie. Za to miał teraz czas, żeby odwiedzić Halinę.  
Pani Paszkowska mieszkała na Żoliborzu. Doprawdy, w tym rozległym mieście przyda się metro. Wsiadłszy w pobliżu jej domu wszedł do małej kawiarni, żeby zjeść wreszcie śniadanie. Co robiła, pracowała? E, chyba nie, na to była za sprytna. Rozbeźdźla się z cicha; wyobraził sobie baronównę Łąbędzką w jakimś biurze.  
Dom był nowoczesny, szeroka klatka schodowa i niskie podesty. Zadzwoił. Stała przed nim i oto cała sprawa, której poświęcił około dwudziestu lat życia, zmałała nagle i przybrała zwyczajne, ludzkie proporcje. Przedpokój był ciemny, bez okien, wokoło otwierały się drzwi do bocznych nielicznych pokoi czy może szaf. Pani Paszkowska sięgnęła (Ciąg dalszy nastąpi)